

Na powitanie 1 MAJA

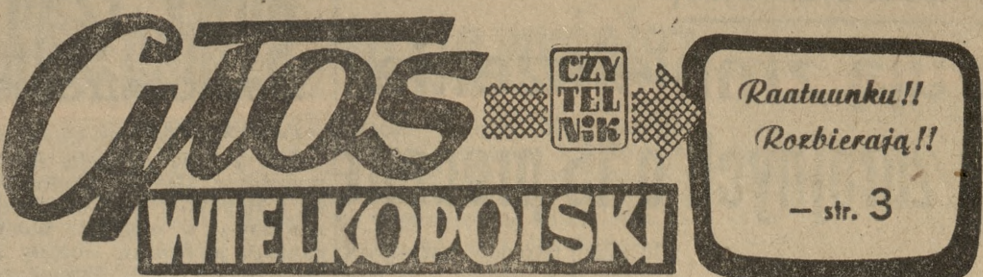
(Inf. wt.)

W województwie poznańskim na powitanie 1 Maja podjęli m. in. zobowiązania robotnicy Zakładów Wytwórczych Głośników we Wrzesznie, którzy wyprodukują dodatkowo różne artykuły wartości 1.269 tys. zł. Znajdować się będzie wśród nich 20 tzw. kolumn dźwiękowych i 7.300 głośników rozmaitych typów, w tym 1600 do aparatów radiowych, 2000 przeznaczonych do radiofonizacji miast i wsi, 2000 do aparatów telewizyjnych „Wisła”. Umożliwi to z kolei Zakładom im. Kasprzaka w Warszawie wyprodukowanie dodatkowych ilości radioaparatów, których brak odczuwa się w sprzedaży.

W Poznaniu podjęli ostatnio zobowiązania robotnicy z Wydziału W-4 Zakładów H. Cegielskiego, wykonają oni wcześniej maszyne przeznaczone na Międzynarodowe Targi w Paryżu i Poznaniu. Pracownicy wykonawczy z tego działu zobowiązali się wykonać planowo wszystkie zadania dzienne pomimo nieobecności 12 chorych pracowników.

W wielu zakładach pracownicy omawiają możliwości podejmowania zobowiązań. Warto się zastanowić nad tym, by nie figurowały one tylko na papierze, jak to, niestety, bywało niejednokrotnie w minionych latach, lecz przyniosły rzeczywiste dodatkowe ilości artykułów. (e)

Cena 50 gr



Rok XIII Wydanie AB

Poznań, wtorek 16 IV 1957

Nr 90 (4110)

- ◆ W Krotoszynie – przetwórnia runa leśnego
- ◆ W Międzychodzie – fabryka zabawek
- ◆ W Wągrowcu – garbarnia

Aktywizacja gospodarcza małych miast w Wielkopolsce

Prowadzona od kilku miesięcy przez Wojewódzką Komisję Planowania Gospodarczego, Radę Naukowo-Ekonomiczną i rady narodowe woj. poznańskiego szeroka kampania, zmierzająca do aktywizacji gospodarczej małych miast Wielkopolski, daje coraz lepsze rezultaty.

korzystujących właściwie obiektów gospodarczych jest w Wielkopolsce znacznie więcej. (kcz)

Naprawiamy krzywdy

Niesłusznie zabrane gospodarstwa rolne zwrócone będą właścicielom

WARSZAWA (PAP)

Na konferencji prasowej, która odbyła się 13 bm. wice-ministrowie rolnictwa K. Pawłowski i M. Jagielski zapoznali dziennikarzy z podjętym przez Ministerstwo Rolnictwa zarządzeniem w sprawie zwrotu dawnym właścicielom niesłusznie zabranych im w minionym okresie i przekazanych PGR gospodarstw rolnych.

Zwrot gospodarstw pozwoli wyrównać krzywdy, wyrządzone w poprzednim okresie wielu chłopom. Zgodnie bowiem z zarządzeniem, zwrócone zostaną wszelkie nieruchomości rolne przejęte od właścicieli lub posiadaczy przez rady narodowe i przekazane PGR, jak również gospodarstwa przejęte na własność państwa, mimo że nie podlegały one reformie rolnej. Łącznie z gruntami prywatnymi, pozostającymi obecnie w zagospodarowaniu PGR, zwrócone będą dawnym właścicielom przejęte wraz z gospodarstwami inwentarze żywy i martwy, a także zasiewy, o ile nie zostały one przejęte przez państwo, zgodnie z obowiązującymi przepisami, na poczet należności podatkowych i innych zadłużeń właścicieli tych gospodarstw wobec państwa.

W czasie konferencji wice-minister M. Jagielski poinformował, że Min. Rolnictwa przygotowało także projekt uchwały w sprawie wolnego obrotu ziemią. Projekt ten w niedługim czasie rozpatrzone będzie przez Radę Ministrów, a następnie przez Sejm — jeszcze na sesji wiosennej.

Decyzja Sądu Najwyższego w sprawie uczestników zająć w Bydgoszczy

WARSZAWA (PAP)

13 bm. Sąd Najwyższy ogłosił wyrok w sprawie 11 osób skazanych za udział w zajęciach chuligańskich w Bydgoszczy 18 listopada ub. roku, rozpatrywanej w wyniku rewizji procesu wniesionej przez oskarżonych.

Sąd Najwyższy postanowił umorzyć sprawę Stanisława Gołabę, uwzględniając fakt, że jego udział w zajęciach był nieznaczny oraz że posiadał on uprzednio nienaganną opinię, a Tadeuszowi Gozdeckiemu, skazanemu na 8 mies. więzienia, zawieszając wykonanie kary na okres 2 lat, biorąc pod uwagę jego względnie mały udział w chuligańskiej awanturze oraz wyrażoną przez niego szczerą skruchę. Sąd Najwyższy postanowił również uwolnić Bernarda Dolińskiego z zarzutu niszczenia cudzego mienia, pozostawiając w mocy tę część wyroku, która skazuje go za udział w zbiegowisku przestępczym.

Wyrok wydany na pozostałe osoby Sąd Najwyższy utrzymuje w mocy.

W Wielkopolsce m. in. powstało 10 nowych zakładów utylizacyjnych.

Badając możliwości rozwoju produkcji w powiatach, Wojewódzka Komisja Planowania Gospodarczego przekazała dla potrzeb Krajowego Związku Spółdzielni Skórzanych w Krakowie nieczynną od 1948 r. garbarnię w Wągrowcu. Prace adaptacyjne zakończone zostaną w najbliższym czasie.

W Krzyżu dawny tartak z bocznica kolejową i portem rzeczny na Noteci przekazano na cele zakładu produkcji elementów budowlanych, a w Gnieźnie niektóre obiekty wojskowe zostały przejęte przez miejscowe zakłady przemysłu odzieżowego. Dzięki temu zakłady odzieżowe w Gnieźnie unikną kosztów inwestycyjnych w wysokości kilku mln. zł na rozbudowę fabryki, a w nowym oddziale produkcyjnym znajdzie zatrudnienie w br. 200 osób. Również w pow. Międzychód, gdzie notuje się nadmiar rąk do pracy, zatrudnionych zostanie ok. 700 osób. Po zniesieniu Okręgowych Zakładów Zbożowych przekazanych już tam na wytwórnice elementów budowlanych nie wykorzystywane właściwie suszarnie zboża położone na terenie cegielni. W II kwartale br. uruchomiona zostanie także w Międzychodzie fabryka zabawek.

Część obiektów w małych miastach przejęta została również na cele zakładów przetwórstwa runa leśnego, a zwłaszcza grzybów i jagód. Zakłady takie powstały m. in. w Czarnkowie i Krotoszynie. (PAP)

Tak więc postulaty ożywienia gospodarczego małych miast, wysuwane niejednokrotnie jeszcze przed rokiem na łamach „Głosu” doczekały się wreszcie konkretnego opracowania przez władze wojewódzkie. Sądzić należy, że decyzje uruchomienia nieczynnych dotychczas zakładów produkcyjnych w niektórych miastach Wielkopolski przyczynią się chociaż w pewnej mierze do rozwiązania problemu nadmiaru rąk do pracy w wymienionych powiatach. Uważamy jednak, że powinien to być pierwszy krok na drodze do uruchomienia rezerwy gospodarczych w małych miastach. Nieczynnych i nie wykorzystywanych.

Apel do powstańców algerskich

PARYŻ (PAP)

Radio Alger nadało apel rządu francuskiego do powstańców algerskich, wzywający ich do przyjęcia propozycji rządu w sprawie zaprzestania ognia.

Apel głosi, że powstańcy, którzy poddają się, zostaną zwolnieni i będą mogli osiedlić się gdzie zechcą. Władze postarają się znaleźć im pracę.

Nakład 100 809

Delegacja rządu PRL w Korei

Rozpoczęcie rozmów polsko - koreańskich

PHENIAN (PAP)

14 bm. w południe delegacja polska przybyła z Szeńjanu do stolicy KRL-D. Delegację polską witał 200-tysięczny tłum. Pogoda była świetna i lot trwał zaledwie półtorej godziny. Część członków delegacji przybyła polskim samolotem. Był to pierwszy polski samolot w Korei.

Na lotnisku delegację polską witali Kim Ir-Sen, Kim Du Bon oraz inni przywódcy partii i członkowie rządu. Bezpośrednio z lotniska delegacja udała się na plac im. Kim Ir-Sena, gdzie odbył się masowy wiec z udziałem 40 tysięcy osób. Na placu widniały portrety: Gomułki, Cyrankiewicza i Zawadzkiego oraz przywódców koreańskich. Zebrani niezwykle gorąco witali delegację polską. Na wiecu pierwszy przemawiał Kim Ir-Sen, po czym głos zabrał premier Cyrankiewicz.

Po wiecu delegacja polska odbyła krótką przejażdżkę po mieście. Phenian stoi pod znakiem odbudowy. Widać jeszcze ślady straszliwych zniszczeń, ale równocześnie wznoszą się w nim wielkie nowoczesne gmachy budowane przy pomocy wysokich dźwigów. Phenian liczy dziś ponad 600 tys. mieszkańców, przed wojną było to 800-tysięczne miasto. Uderza tu kontrasty między nowoczesnymi gmachami zbudowanymi w ciągu ostatnich trzech lat a starymi rudarami, które ocalały z pożogi wojennej.

Na przyjęcie gości polskich całe miasto udekorowano flagami polskimi oraz transparentami, na których wypisane są hasła głoszące przyjaźń polsko - koreańską.

Rozmowy

14 bm. w niedzielę w godzinach wieczornych rozpoczęły się rozmowy między delegacją polską a rządem Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej. Stronie polskiej przewodniczy premier Cyrankiewicz, a stronie koreańskiej — premier Kim Ir-Sen.

Obie strony wymieniły poglądy na temat dalszego rozwoju współpracy gospodarczej i kulturalnej między obu krajami, na temat umocnienia i rozwoju przyjaźni i solidarności między narodami obu państw socjalistycznych, jak również na temat problemów międzynarodowych interesujących oba kraje.

Hammarskjöld zaproszony do Budapesztu

NOWY JORK (PAP)

Rząd węgierski zaprosił w piątek sekretarza generalnego ONZ, Dag Hammarskjölda do Budapesztu.

Stały delegat Węgierskiej Republiki Ludowej w Organizacji Narodów Zjednoczonych, dr P. Mod poinformował Hammarskjölda, że rząd węgierski gotów jest powitać sekretarza generalnego ONZ w Budapeszcie w każdym dogodnym dlań momencie.

BUDAPESZT (PAP)

Agencja MTI podaje, że w sobotę rano przestała obowiązywać na Węgrzech godzina policyjna, wprowadzona 4 listopada ubiegłego roku.

UCZENI cont'a „boński starzec”

(API)

Uczni zachodnio-niemieccy opracowali memoriał ostrzegający przed skutkami broni atomowej w związku z projektami uzbrojenia Bundeswehry w tę broń oraz założenia w NRF baz atomowych. Memoriał ten spotkał się z ostrą repliką ze strony Adenauera, który poraził uczonym, by „troszczyć się raczej o własne sprawy”. Adenauer wyraził ubolewanie, że uczeni nie zwrócili się do niego przed ogłoszeniem swego protestu i stwierdził, że decyzja czy Niemcy zachodnie mają zrezygnować z broni atomowej, należy do przywódców politycznych i wojskowych, a nie do uczonych. (r)

Delegat Kalisza na kongres miast bliźniaczych

KALISZ (PAP)

Miejska Rada Narodowa w Kaliszu otrzymała od mera miasta Aix-les-Bains zaproszenie na światowy kongres miast bliźniaczych, tj. miast, które wiele ucierpiały w okresie I i II wojny światowej.

Z ramienia Miejskiej Rady Narodowej w Kaliszu na kongres udaje się przewodniczący Prezydium MRN inż. Bronisław Koszutski.

Chłopi wielkopolscy wykonali ze znaczną nadwyżką plany gospodarcze I kwartału

(Inf. wt.)

W ubiegły piątek dokonano ścisłych obliczeń wykonania planów gospodarczo-finansowych przez wieś wielkopolską za I kwartał 1957 r. Z informacji uzyskanych w Prezydium WRN wynika, że kwartałny plan skupu żywności został wykonany w 112 proc. Przewidywano zakupienie 26.778 ton, a skupiono 30.072 tony.

Plan obowiązkowych dostaw przewidywał skup 8.182 ton, tymczasem skupiono 9.211 ton. Znamienne są przy tym dwa fakty: nikogo w tym czasie nie ukarano za opieszałość lub niedotrzymanie terminu dostaw, po wtóre — spadł znacznie obrót mięsem z uboju gospodarczego — z 734 ton w I kwartale 1956 do 412 ton obecnie.

W tym samym okresie plan przewidywał skup mleka w ilości 84 milionów litrów — skupiono zaś 92 miliony l. W porównaniu z pierwszym kwartałem ub. r. chłopci dostarczyli o 8,5 miliona litrów mleka więcej. Dodać trzeba, że i w kwietniu plany dzienne przekraczane są o 50–60 tysięcy litrów. Ponadto rolnicy dostarczyli prawie milion litrów mleka na poczet zaległości z obowiązkowych dostaw.

Wpłaty na podatek gruntowy (I i II rata) zrealizowano z nadwyżką (102,4 proc. planu), co oznacza,

Ze sportu

Nasza szóstka na X Wyścig P-B-W

Wczoraj w Zabkowicach Śląskich odbyła się trzecia i ostatnia eliminacja kolarzy polskich przed X Wyścigiem Praha-Berlin-Warszawa. Zwyciężył w niej Pancek. Po tej eliminacji prezes PZKol. Gołębiewski zgodnie z regulaminem — wyznaczył do reprezentacji Polski na X Wyścig P-B-W zawodników, którzy w trzech eliminacjach zajęli 6 czołowych miejsc. Są to:

Janusz Paradowski, Marian Więckowski, Bernard Pruski, Grzegorz Chwiendacz, Stanisław Bugalski, Eligiusz Grabowski.

Nowicjuszami w naszej reprezentacji są Paradowski i Pruski.

+ na taśmie dalekopisu+

LIST AUGUSTA III

datowany 26 maja 1750 roku i zawierający potwierdzenie wszystkich przywilejów oraz praw, nadanych miastu Wasilkowu w województwie białostockim przez królów polskich od 1566 do 1750 roku, odnależli urzędnicy Prezydium MRN w Wasilkowie.

PRZEKAZANIE OŁTARZA

Wita Stwośza Kościółowi Mariackiemu odbyło się w dniu 13 bm. na Wawelu. W uroczystości przekazania ołtarza uczestniczyli między innymi wiceminister kultury i sztuki Tadeusz Zaorski, ks. arcybiskup Eugeniusz Baziak.

OFIARAMI NIEWYPALÓW

padli dwaj bracia Eugeniusz i Jan Król (ze wsi Joniny, powiat Tarnów). Znaleźli oni pocisk artyleryjski, który podczas rozkręcania eksplozował.

150 WILKÓW

ubili myśliwi w ciągu pierwszych 3 miesięcy bieżącego roku. Największą liczbę drapieżników odstrzelono w województwach: białostockim, olsztyńskim i rzeszowskim.

